

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

LIŚCIE CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2.
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela ryczne o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukiwającym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Zmiana rządu we Francji

Przesunięcie w kierunku centrum

26.2. Dyskusja nad polityką za... w pełnym toku. Dzisiejszej... niewątpliwie uzyska poparcie wię... lzby.

Wskazywać, że wypadki rozwijają się... w rzeczywistości jednak stoi... w obliczu ważnych wydarzeń poli... i zmiany rządu.

Chautemps przyjął wczoraj wieczorem... wicielej stronictw lewicy i oma... tami sytuację i zagraniczną i wew... Wskazał na konieczność wykaza... kraj siły i zwartości rządu, repre... tego większość społeczeństwa. Aby... większą konsolidację, wskazał... konieczność rozszerzenia podstaw więk... parlamentarnej.

W tym zapowiedź powołania do... grup centrowych, zwłaszcza Flandi... nauda.

Wskazywać, że rekonstrukcja rządu nie na... wcześniej, niż senat przyjmie nowy... racy. Komuniści pozostaliby poza

W tym trzonem rządowym byłoby... naps i Daladier. Zachodzi możli... misji Delbosa. Gdyby on ustąpił... w razie premierem zostałby Dala... tekę spraw zagranicznych objąłby... naps.

**Zabalsamowana
głowa biskupa
zniknęła w Teruelu**

26.2. Prasa paryska donosi z... że z sali obrad kapituły miejsco... edry znikła bez śladu cenna relik... anowicie zabalsamowana głowa b... Teruelu, Jir Sanchez Mauroz, prze... ana tam od 500 lat.

W Teruelu i Balearów, Mauroz zo... roku 1424 wbrany na papieża, lecz... tego nie przyjął, aby pozostać w... nieczcji.

Wskazywać, który nastąpił znacznie póź... do jego i oddzielnie głowa została... nowane, a głowa umieszczona w... urnie renesansowej, spoczywa... a w... od 16-go wieku.

Wskazywać, że po zajęciu Teruelu przez woj... Franco przedstawiciele ducho... wa, którzy powrócili do Teruelu... li brak relikwii.

Nie jest wykluczone, że Chautemps zwró... ci się do narodu z odezwą, wskazującą na... niebezpieczeństwa, grożące Francji i wska... zujące konieczność rozszerzenia frontu.

W razie zmian zasady polityki zagranicz... nej pozostałyby niezmiennymi, a więc linia... współpracy z Anglią została utrzymana, nie... zaniechanoby dotychczasowego syste... mu powszechnego bezpieczeństwa, soju... sze dotychczasowe pozostałyby w mocy.

Reynard, który wrócił wczoraj z Londy... nu, przywiózł stamtąd relacje, że polityka

Chamberlaina wobec państw Europy... środkowej i wschodniej pozostanie bez... zmian.

Kładąc nacisk na szybkie dozbieranie się... Anglii rząd londyński będzie prowadził po... litykę pojednania, ale to nie oznacza by... najmniej, iż Anglia przyjmie wszystkie... warunki, jakie jej będą z jakiegokolwiek... strony postawione.

MISJA RIBBENTROPA
W LONDYNIE.

BERIN, 26.2. Panuje przekonanie, że Rib... bentrop przed wyjazdem do Rzymu uda się... naprzód do Londynu.

Chamberlain w rozmowie z ambasado... rem niemieckim wyraził pragnienie prze... prowadzenia takiej rozmowy. Słychać, że... Ribbentrop zawiązałby do Londynu konkret... ne wnioski o pakcie czterech.

W trakcie rozmowy byłyby poruszone za... gadnienia Europy środkowej zwłaszcza au... striackie, czechosłowackie, tudzież zagad... nienie kolonii.

Przed szturmem na Madryt

300-tysięczna armia powstańców gotowa do uderzenia

PARYŻ. 26.2. Bitwa pod Teruelem za... kończyła się ostatecznie. Powstańcy obsa... dzili nowozdobyte pozycje i umacniają się... na nich, przeprowadzając jednocześnie o-

czyszczanie zdobytego terenu z drobnych... grup nieprzyjaciela.

W ciągu dnia wczorajszego wzięto do ni... woli kilka drobnych oddziałów i znaleźio-

no kilka większych kryjówek z bronią i a... municją.

W kołach neutralnych obserwatorów li... czą się obecnie z rychłym rozpoczęciem... wielkiej ofensywy gen. Franco na Madryt, ofensywy, która ma zadać decydujący cios... stolicy Hiszpanii i czerwonemu rządowi.

Sądząc z koncentracji olbrzymich ilości... wojsk, uderzenie nastąpi na froncie Guada... lajara, a więc główny atak na Madryt pój... dzie od strony północnej.

Jednocześnie wojska powstańcze znajdu... jące się ugranic przedmieść madryckich... rozpoczną bezpośredni atak na miasto.

Według półoficjalnych danych gen. Fran... co skoncentrował na froncie Guadalajara... i na froncie ściśle madryckim około 300-ty... sięczną armię.

Wojska te są wypoczęte, gdyż nie uczest... wiczyły w walkach od czasu rozgromienia... czerwonych w Asturii.

Tu też zgromadzono wielkie ilości mate... riału wojennego. Ofensywa na Madryt ma... się odbyć błyskawicznie, ażeby nie pozos... tawić czerwonym czasowi na zniszczenie... miasta przed wycofaniem się.

„DYNAMITEROS“ DZIAŁAJĄ.

PARYŻ. 26.2. Z Barcelony donoszą, że... wojska czerwone wysadziły w powietrze... trzy bloki mieszkalne w Carabanchel Bajo... pod Madrytem, w których znajdowały się... placówki powstańcze.

W gruzach zniszczonych przez miny bu... dynków zginęło kilkudziesięciu powstań... ców.

Po wybuchu nastąpił atak czerwonej pie... choty, która dotarła aż do szpitala w Cara... banchel.

ś. † p.

WŁADYSEŁAW MARIAN

RÓŻYCKI

INŻYNIER - MECHANIK

b. profesor Gimn. Państw. im. B. Chrobrego oraz Gimn. Zrzeszenia w Piotrkowie Tryb. opatrzony Św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarł w dniu 24 lutego 1938 r., przeżywszy lat 68.

Pogrzeb z kościoła Najświętszego Serca Jezusowego na cmentarz rzymsko-katolicki odbędzie się w niedzielę 27 b. m. o godz. 2.30 po poł.

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie w tymże kościele we wtorek 1 marca r.b. o g. 9.30 rano.

Na smutne te obrzędy zapraszają przyjaciele i znajomych pograżeni w żalu

żona, siostra, bratankowie i rodzina.

Największy polski statek wojenny ORP „Gryf“ przybędzie w marcu do Gdyni

GDYNIA. 26.2. Największa jednostka... polskiej floty wojennej ORP. „Gryf“, wy... budowany w stoczni Normandy w Hawrze... zakończył pomyślnie wszystkie próby prze... prowadzenia na wodach francuskich i w... najbliższych dniach opuści Hawr, udając

się do Gdyni.
Do portu gdyńskiego ORP. „Gyrf“ przy... będzie dn. 4-go lub 5-go marca.

Największy polski statek wojenny ma... już polską załogę, której dowództwo objął... komandor ppor. Dzinisiewicz.

Nakosze piłą tylko piwa Braulińskiego

JUNACY DLA PAŃSTWA I NARODU

Sprawa młodzieży jest sprawą bardzo ważną. Zagadnieniem tym zajęto się w Polsce jeszcze w r. 1932.

Tworzyły się pewne formy, które z każdym rokiem ustalały się i ulepszały.

Polskie obozy pracy z chwilą przejścia pod opiekę Ministerstwa Spraw Wojskowych we wrześniu r. 1936 zaczęły się rozwijać coraz bardziej i coraz lepsze stosować metody wychowawcze.

Młodzież Junackich Hufców Pracy wyrabia się na pełnowartościowych, karnych i ofiarnych obywateli Państwa.

Śledząc rozwój Junackich Hufców Pracy stwierdzić jedno należy, że wyrabiają sobie coraz większy szacunek u społeczeństwa, coraz większe zrozumienie dla tej pożytecznej organizacji. Zarabiają sobie na ten szacunek i uznanie swą postawą, swym zachowaniem się, rzetelną pracą.

Śmiało dziś powiedzieć można, że po całej Polsce rozrzucony jest trwały ślad pobytu Junackich Hufców Pracy w postaci pomników wybudowanych dróg, uregulowanych rzek i t.p.

Niezależnie od pracy junacy zawsze spieszili z pomocą dotkniętym klęską lub nieszczęściem.

Znana jest powszechnie bohaterska rola junaków jako odgrali podczas ostatnich groźnych powodzi ratując ludzkie mienie zagrożone klęską.

Nie brak i pracy junaczek, które organizują kursy praktyczne gotowania, kroju, szycia i t.p. oraz zajmują się opieką i doświadczeniem dzieci.

Zdziałalnością junacką zapoznaje nas bliżej świeżo wydane przez Komendę Główną J.H.P. pod redakcją kpt. F. Znamierowskiego jednodziówka „Junacy dla Państwa i Narodu” jako dodatek do pisma „Junak”.

Znajdziemy tam wyniki ofiarnej pracy junaków dla Państwa, odczuwamy gorące

bicie ofiarnego serca dla biednych, kryjącego się pod szarym mundurem żołnierza pracy, oraz ofiarność na rzecz Narodu i Państwa.

Oto garść liczb jakie widnieją w jednodziówce: Na FON. złożono 3.486.46, na

FOM. zł. 155.— na LOPP. zł. 514.40, na oświatę zł. 1.844,36, na pomoc zimową zł. 10.361.40 na różne cele zł. 634.32 it. p.

Z drobnych składek dorzucają junacy cegły do budującego się gmachu Mocarstwowej Polski.

Nowy rekord lotniczy

RZYM, Lotnicy Adriano i Bacci ustanowili nowy światowy rekord wysokości na 3-motorowym samolocie typu „Savoia 79”, przebywając z idunkiem 2000 kg. w 2 godzin, 54 sek.

Lotnicy osiągnęli szybkość 448 km. 950 mtr. na godzinę.

Zamach na Witosa został w porę udaremniony

BRATYSŁAWA. Policja czechosłowacka w Bratysławie dokonała w ostatnim czasie aresztowania dwóch tajemniczych obywateli polskich, z których jeden legity-

mował się paszportem polskim, drugi zaś nie posiadał przy sobie żadnych papierów.

Paszport wystawiony był na nazwisko Franciszka Pokory, pochodzącego ze wsi

Sromowce Niżne w powiecie nowojickim. Drugi aresztowany zeznał, że pochodził z tej samej wsi, nie chciał jednak zdradzić swego nazwiska.

Z zeznań Franciszka Pokory, wyprzekroczyli oni granicę polsko-słowacką nielegalnie, do Czechosłowacji zaś udali się w celu dokonania zamachu na Wincentego Witosa.

Władze czechosłowackie wdrożyły w tym celu stwierdzenia tożsamości wanych osobników.

Na froncie politycznym

PRACOWNICZE
TOW. OŚWIATOWO-KULTURALNE.
O.Z.N. PRZY PRACY.

Rozbicie ruchu zawodowego dzięki powstaniu Obozu Zjednoczenia Narodowego, w dalszym ciągu jest kultywowane, lecz nie tylko ruch zawodowy, ale i Organizacje Kulturalno - Oświatowe, które były Z. Z. Z. również przechodzą pod skrzydła O. Z. N. - u.

Około 30-tu oddziałów już zgłosiło swój akces a w całym szeregu miejscowości powstają nowe oddziały.

Na terenie Warszawy oddziały takie powstały na Pradze i Woli.

P.P.S. WSPÓLPRACUJE
Z KLUBEM DEMOKRATYCZNYM.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo”, w szeregu miast w Polsce Polska Partia socjalistyczna nawiązała współpracę z Klubem Demokratycznym.

Ostatnio w Łodzi odbyło się wielkie zgromadzenie P.P.S., Klasowych Związków Zawodowych i Klubu Demokratycznego.

Na zgromadzeniu tym przemówienia wygłosił przedstawiciel P.P.S., Klasowych Związków Zawodowych oraz prezes Klubu Demokratycznego w Łodzi dr. Więckowski który w swym przemówieniu oświadczył, że Klub Demokratyczny pragnie wspólnie walczyć z P.P.S. i innymi ugrupowaniami

demokratycznymi o Demokratyczną Polskę Ludową.

NIEMA MOWY.

O ZMIANIE ORDYNACJI WYBORCZEJ

Jak się dowiaduje Ag. „Echo”, podczas głosowania nad budżetem w Sejmie poseł Hofman odwołał się do Pana Marszałka, żeby poddał pod głosowanie jego wniosek w sprawie ordynacji wyborczej, zgłoszony w toku debat nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz drugi wniosek w sprawie rady wychowania, zgłoszony przy omawianiu budżetu Ministerstwa W. R. i O.P.

Wicemarszałek Schaezel oświadczył, że wobec stanowiska sprawozdawcy generalnego nie może uwzględnić dezyderaty posła Hoffmana.



Wielka wygrana złotych padła na 53915. 75.000 na 49812 loterii klasowanej przez jasnowidnię Tamary z Medium Tamary z każdego zdumiewającą trafnością w każdym kierunku. Daje możliwość miłości pożądaną osobę. Sędziwy indywidualne opracowania horoskopiczne analiz grafologicznych. Podać datę urodzenia, czytelny adres, z 1.— Zł. znac. poczt. na portu. Medium Tamara, Kraków, Stralskiego 25.

Czy nowy kartel radiowy?

Mimo ostrego zwalczania karteli w dziedzinie produkcji i sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby, stale czynione są próby zorganizowania nowych porozumień kartelowych.

Ostatnio doszło nawet do pertraktacji o zawiązanie kartelu wytwórni radioaparatów, by dyktować ceny mniejszym wytwórcom.

Zagraniczne koncerty radiowe zaproponowały jednej z większych wytwórni radioaparatów na prowincji za przystąpienie do kartelu kwotę 2.000.000 zł.

Płatność podatków w marcu

W marcu płatne są następujące podatki: Do dn. 1 marca — przedpłata na podatek dochodowy na rok podatkowy 1938, przez osoby fizyczne i spadki wakujące, w wysokości połowy podatku, jaki przypada od zeznanego dochodu;

do dn. 5 marca — podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energii w czasie od 16 do 28 lutego 1938 r., do 20 marca — tenże podatek, pobrany w czasie od 1 do 15 marca 1938 r.;

do dn. 7 marca — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w lutym 1938 r.;

do dnia 25 marca — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1938 w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w lutym 1938 r., przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych obrotach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I — II kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

we I — II kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Ponadto płatne są w marcu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w marcu 1938 r.

Niezwykły jubileusz -- 50 lat na łóżu szpitalnym

W jednym ze szpitali brukselskich odcho dzono niedawno niezwykły jubileusz. Pewien pacjent święcił pięćdziesięciolecie swego pobytu w szpitalu.

Jako dwuletni chłopiec został on w szpitalu umieszczony na skutek paraliżu. Po sześciu miesiącach gmina wioski, z której Chatenau pochodzi, zawiadomiła zarząd szpitala, że rodzice małego pacjenta zmarli wskutek zacczadzenia.

Jednocześnie został Chatenau spadkobier

cą dość okazałego majątku, pozostałego po rodzicach.

Paraliż okazał się nieuleczalny, to też pacjent musiał przebywać nadal w szpitalu, tembardziej, iż nie miał nikogo na świecie, kto by się nim opiekował.

Oficjalny opiekun jego, wyznaczony przez gminę, uiszczal z majątku sieroty zapłatę za pobyt w szpitalu, zaś gdy pacjent doszedł do pełnoletności — zapisał cały swój majątek na własność szpitala, pod

Zbliża się koniec wojny hiszpańskiej

PARYŻ. 25.2. Koła polityczne Paryża są zdania, że sprawa sytuacji hiszpańskiej będzie w najbliższych dniach załatwiona.

Zdobycie Teruelu dokonał generał Franco nie dzięki jakimś specjalnym batalionom, lecz garstce wojska w liczbie 1.600 ludzi oraz niewielkiej liczby karabinów ma

szynowych.

Jak dalece oceniana jest sytuacja w ryżu posłużyć może fakt, że najpopularniejszy dziennik bulwarowy „Paris Soir” stał na stałe swoich korespondentów do Paryża.

„Proszę wysłać syna mego do Berezy!”

pisze do władz zrozpaczony kupiec żydowski

Do strotwa Warszawa - Północ wpłynęło niezwykle podanie od właściciela kilku domów w dzielnicy nalewkowskiej, Majero Z., który prosi o wysłanie jego syna Samuela do... Berezy.

„Gdy przestałem dawać pieniądze — pisze w podaniu ojciec — syn zaczął wyno-

sić z domu różne cenne rzeczy i sprzedać za bezcen.

Prawie codziennie przychodzą do zawiadomienia o wykupie weksli połączonych przez mego syna moim imieniem z wiskiem”.

Marnotrawny syn przyrzekł ojcu poprawę, jednakże rychło wrócił złą drogą, aż doszło do tego, że — stając z praw spadkobiercy — sprzedał czwartą część jednego z domów ojca.

„O ile władze administracyjne nie dośwczynią mej rpoście — kończy podanie ojciec — i nie wysła mego syna do Berezy, która może wpłynie dodatnio na niego, będę zmuszony popełnić samobójstwo”.

warunkiem, że zostanie tam już do końca życia.

Obecnie chory ma 52 lata. Od pół roku leży w łóżku — sala szpitalna jest dla niego całym światem.

Sensacyjna przeszłość włóczęgi i żebraka

Gdyński sprzedawca uliczny
zamachowcem na b. premiera niemieckiego v. Rathenau

GDYNIA. Przed sądem grodzkim Gdyni stanął 25 bm. niejaki Jan Günther, szofer z zawodu, od kilku miesięcy bezrobotny, oskarżony o włóczęgostwo i żebractwo. Günther mieszkał od kilku lat w Gdyni na Obłężu.

szło na jaw, że Günther ma za sobą niezwykle sensacyjną przeszłość.

M. in. ma on za sobą wyrok 10 letniego więzienia w Niemczech, gdzie został skazany w głośnej sprawie pu-

był późniejszy minister Rzeszy von Rathenau. Po kilku latach pracy w fabryce, Günther został osobistym szoferem właściciela fabryki, który w międzyczasie objął urząd premiera Rzeszy.

samochodu. W tej chwili nadjechało szybko jakieś zamknięte auto, z którego przy mijaniu padło 6 strzałów rewolwerowych, kładących trupem min. Rathenaua.

Głośny ten zamach wywołał liczne aresztowania i szereg spraw sądowych oraz wyroków, skazujących ze słynnym kapitanem Müllerem na na kary od 10 do 15 lat więzienia. W wyniku śledztwa aresztowano także Günthera pod zarzutem udziału w zamachu i skazano go na 10 lat ciężkiego więzienia. Po 6 latach został on na mocy amnestji zwolniony przed terminem i wydalony z granic państwa. Następnie udał się do Gdańska, skąd go jednak po roku wydalono.

Korzystając z naturalnych praw obywatelskich jako urodzony w Polsce, Günther przeniósł się na stałe do Gdyni, gdzie wałęsał się przez kilka lat, nie mogąc znaleźć pracy

Przez długi czas utrzymywali go szoferzy gdyńscy, dając od czasu do czasu pieniądze na życie. Günther rozpił się w międzyczasie i stoczył na dno upadku. Ponieważ w czasie rozprawy udowodnił on, że istotnie ze sprzedaży papieru listowego się utrzymuje, sąd skazał go jedynie na 2 miesiące pobytu w domu pracy przymusowej, zawieszając wykonanie kary na 1 rok.

ŻELAZKO ELEKTRYCZNE OSZCZĘDZA BIELIZNĘ

jest władzom jako bardzo cenny żebrak, który pod pozorem sprzedaży papieru listowego wyłudził od przechodniów drobne datki i różne, symulując przytem kale-

czu monarchistycznego w Niemczech w czerwcu 1922 r. Jak się okazuje z zeznań, złożonych przez włóczęgę, brał on udział w zamachu na ówczesnego premiera niemieckiego von

Jak wiadomo, von Rathenau był zwolennikiem sojuszu z Rosją sowiecką, co spowodowało zamach na jego życie, zorganizowany przez pravicowo-monarchistyczne sfery woj-

ŻELAZKO ELEKTR. KOSZTUJE TYLKO 13 ZŁ. 50 GR. NA SPŁATY PO 1 ZŁ. MIESIĘCZNIE

pod postacią paraliżu ramienia. Wzbrane pieniądze wydawał na siebie i częstokroć widziano go wacącego się w nietrzeźwym stanie na ulicach.

Rathenaua, który został zabity przez oficerów niemieckich.

Günther, rodem z Kościerzyny na Pomorzu, wyemigrował przed wojną do Niemiec, gdzie dostał pracę w jednej z fabryk, której właścicielem

skowe. W pamiętne dni czerwcowe Günther wszedł w porozumienie z organizacją zamachowców i wioząc premiera von Rathenaua z Reichstagu do prezydium rady ministrów, w umówionym miejscu zwolnił bieg

STEHLER. Autoryzowana adaptacja Jerzego Plewińskiego

Zagadka
pociągu pośpiesznego

ym momencie pociąg zwolnił bieg. Co to ma znaczyć? — zapytał jakiś pasażer w okularach. — Przecież pociąg rozkładu mamy się zatrzymać do Budapeszcie.

Może dano znać o morderstwie kierowcy pociągu i zatrzymujemy się na je wycieczkę? — wyraziła swe przypuszczenia marchesa.

To jest nieprawdopodobne! Przecież ekspres jest w pełnym biegu, nikt nie może się wyskoczyć, gdy jednak zatrzyma się, to każdy będzie mógł wysiąść z pociągu. — Wyraziła swe przypuszczenia marchesa.

Może pan ma na myśli? — zapytał ktoś z pasażerów. — Wskazał na butelkę z winem i karafkę z wodą, stojące wraz z dwiema szklankami, na stoliku.

Konduktor wzruszył ramionami. — Prawdopodobnie kelner z wagonu restauracyjnego.

— Trzeba odnaleźć tego człowieka i zatrzymać go tu również.

Na dany sygnał pociąg ruszył w dalszą drogę, której zresztą pozostało już niewiele. Po godzinie ukazały się przedmieścia Budapesztu, a wkrótce potem pociąg stanął na dworcu Południowym. Wszyscy pod różni, z wyjątkiem oczywiście pasażerów wagonu sypialnego oraz kelnera, który przyniósł wino do kabiny nieboszczyka, wysiedli. Pozostali musieli siedzieć na swoich miejscach i dopiero, gdy oddział policji otoczył wagon, pozwolono im wysiąść.

Wszystkie bagaże i pakunki trzeba było jednak pozostawić tam, gdzie się znajdowały. Podróżnych skierowano do jednej z wielkich sal dworcowych, widocznie przygotowanej na przyjęcie tych mimowolnych gości.

Każdemu wskazano jego miejsce na sześć tygodni. Wskazano im również, że wszelkie porozumienie się bądź słowami, bądź też gestami jest stanowczo zabronione. Dla dopilnowania tego nakału policjant, brodaty Węgier, z chytrą miną ulokował się w pobliżu delikwentów. Na samym końcu wprowadzono do sali konduktora wagonu sypialnego, wraz z Zofią, która chwiała się nieco i musiała oprzeć się na ramieniu towarzysza. Pilnowano ich jeszcze ściślej, niż innych i miało się wrażenie, że oni są najbardziej podejrzani

ci i arogancji, ale nie wywołało to najmniejszego skutku.

— Możecie się państwo poskarżyć na mnie w Budapeszcie, a tam zrobią z wami to, co będą uważali za stosowne. Dla mnie mój obowiązek jest jasny: powiniennem was wszystkich zatrzymać i pilnować. Reszta będzie załatwiona później.

— To coś niesłychanego! — powiedziała marchesa do pułkownika, który uspokajał ją, odprowadzając do kabiny.

— Jeszcze jedno — rzekł kierownik pociągu, dokonawszy pobieżnych oględzin kabiny, w której leżał nieboszczyk. — Kto to tutaj przyniósł? — Wskazał na butelkę z winem i karafkę z wodą, stojące wraz z dwiema szklankami, na stoliku.

Konduktor wzruszył ramionami.

— Prawdopodobnie kelner z wagonu restauracyjnego.

— Trzeba odnaleźć tego człowieka i zatrzymać go tu również.

Na dany sygnał pociąg ruszył w dalszą drogę, której zresztą pozostało już niewiele. Po godzinie ukazały się przedmieścia Budapesztu, a wkrótce potem pociąg stanął na dworcu Południowym. Wszyscy pod różni, z wyjątkiem oczywiście pasażerów wagonu sypialnego oraz kelnera, który przyniósł wino do kabiny nieboszczyka, wysiedli. Pozostali musieli siedzieć na swoich miejscach i dopiero, gdy oddział policji otoczył wagon, pozwolono im wysiąść.

Wszystkie bagaże i pakunki trzeba było jednak pozostawić tam, gdzie się znajdowały. Podróżnych skierowano do jednej z wielkich sal dworcowych, widocznie przygotowanej na przyjęcie tych mimowolnych gości.

Każdemu wskazano jego miejsce na sześć tygodni. Wskazano im również, że wszelkie porozumienie się bądź słowami, bądź też gestami jest stanowczo zabronione. Dla dopilnowania tego nakału policjant, brodaty Węgier, z chytrą miną ulokował się w pobliżu delikwentów. Na samym końcu wprowadzono do sali konduktora wagonu sypialnego, wraz z Zofią, która chwiała się nieco i musiała oprzeć się na ramieniu towarzysza. Pilnowano ich jeszcze ściślej, niż innych i miało się wrażenie, że oni są najbardziej podejrzani

o dokonanie zbrodni. Po konduktorze nie znać było, żeby się tym zbyt przejął, bo gdy inni mieli miny przybite i zgnębione, on usiadł swobodnie na wyznaczonym mu krześle, ze znużoną miną człowieka, któryemu niepotrzebnie zawracają głowę, chociaż powinien już w tej chwili korzystać z zasłużonego odpoczynku po całonocnej pracy.

Co do Zofii, to twarz jej była bez wyrazu. Patrzyła gdzieś w nieokreśloną przestrzeń i zdawała się nie rozumieć, co się z nią dzieje.

Wagon sypialny, ze wszystkim, co zawieszono na boczny tor. Po obydwu końcach ustawiono strażę, drzwi zaś zamknięto. W ten sposób wnętrze wozu nie mogło ulec żadnym zmianom do czasu zakończenia docho-

VII.

Imre Sopron, szef wydziału bezpieczeństwa policji kryminalnej, pracował już od godziny w swym gabinecie urzędowym.

Był to krępy, niewysoki, ruchliwy człowieczek, ubrany w „sakko“ najnowszego kroju. Koledzy nazywali go między sobą karłowcem, gdyż jego ambicją było piąć się coraz wyżej i wyżej.

Gdy otrzymał telefoniczną wiadomość o zbrodni, dokonanej w ekspresie Rzym — Budapeszt, bez namysłu postanowił osobiście pokierować dochodem policyjnym.

Pojechali niezwłocznie, w towarzystwie dwóch dyżurnych inspektorów, Szalka i Gyora, na dworzec Południowy i przestuchali obsługę pociągu.

— Czy zatrzymano wszystkich pasażerów?

— Nie, tylko tych, którzy jechali w wagonie sypialnym.

— To bardzo niedobrze; popełniono wielki błąd — powiedział Imre Sopron gniewnie. — Należało ich wszystkich zatrzymać a przynajmniej wylegitymować i zapisać nazwiska i adresy. Kto może wiedzieć, co by oni nam powiedzieli?

— Uważaliśmy to za zbędne. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zabójca znajdował się w wagonie sypialnym.

— Prawdopodobieństwo nie jest jeszcze pewnością... A teraz proszę mi pokazać wykaz pasażerów, dla których zarezerwowano kabiny w tym wagonie.

— Niestety wykazu takiego nie można było odnaleźć.

— Cóż to ma znowu znaczyć?! Przecież konduktor jest obowiązany prowadzić dokładne wykazy i raporty! Muszę z tym człowiekiem mówić natychmiast... Czy mogą dostać pokój, w którym mógłbym

mógłbym spokojnie pracować? O ile to możliwe, proszę gdzieś w pobliżu sali, przeznaczonej dla zatrzymanych podróżnych. Chciałbym zbadać niektórych z nich i spisać protokoły zeznań. Sędzia śledczy zaraz przybędzie.

Odpowiedni pokój znalazł się szybko i Sopron niezwłocznie wziął się do pracy. Pokój ten miał przede wszystkim tę dobrą stronę, że łączył się bezpośrednio z salą, gdzie przebywali zatrzymani pasażerowie, co znakomicie ułatwiało prowadzenie dochodzenia. Na początek kazał sobie przeprowadzić konduktora i zapytał go o tak zwane „generalia“. Dowiedział się, że jest to obywatel szwajcarski, nazwiskiem Arno Beyer, liczy lat trzydzieści pięć i zajmuje swą posadę od lat sześciu.

— Wiecznia pan chyba o tym, że jest pan obowiązany zapisywać do specjalnej księgi wszelkie dane, dotyczące pasażerów wagonu sypialnego? — zapytał go Sopron.

— Oczywiście, że wiedziałem.

— Dlaczego zaniedbał pan uczynić tego w tym wypadku?

— Nic nie zaniedbałem i prowadzę księgę podróży w należytym porządku.

— Więc gdzie jest ta księga?

— Księga jest, ale ktoś wyrwał z niej kartę, na której odnotowałem te dane.

— I kiedyż to się stało? Nie wie pan?

— Tego nie potrafię powiedzieć. — Widać było, że konduktor jest tylko na pół przytomny i zasypia ze znużenia. Sopron starał się go rozruszać.

— Niechże się pan weźmie w kupę! Robi pan wrażenie, jakby pan miał lada chwila zemdleć.

— Tak, to prawda... Czuję się jakoś nie swojo...

— Wprawdzie pracowałem całą noc, ale jestem do tego przyzwyczajony... To chyba tylko te papierosy temu winne, bo inaczej nie mogę sobie wytłumaczyć. — Wyciągnął z kieszeni paczkę papierosów i położył je na stole przed szefem bezpieczeństwa.

— Skąd je pan ma?

— Znalazłem je na stoliku w mojej kabini. Nie mam pojęcia, kto je tam położył. Wypaliłem dwie sztuki i poczułem takie silne oszołomienie, że przypuszczam, iż zawierają opium, albo jakiś inny narkotyk.

Imre powąchał papierosy, które zewnętrznie nie różniły się niczym od zwykłych.

— I nie domyśla się pan, kto mógł podrzucić te papierosy?

— Nie!

— Kiedy je pan znalazł?

— Tak jakoś wkrótce po północy... Na

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika piotrkowska

NIEDZIELA
27
LUTY
1938

Aleksandra i Nestora
Jutro: Romana

RADIO

NIEDZIELA, dnia 27 LUTEGO 1938 R.

- 8.00 Sygnał czasu i dziennik;
- 8.15 Audycja dla wsi;
- 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Kazanie wygł. ks. Paweł Piliński;
- 10.30 Muzyka z płyt;
- 11.30 Reportaż z życia;
- 11.57 Sygnał czasu i hejnał;
- 12.03 Poranek symfoniczny z Katowic;
- 13.00 Przegląd kulturalny;
- 13.10 „Uleczony samobójca” — humoreska;
- 13.25 Muzyka obiadowa;
- 14.40 Przedstawiamy speakerów — audycja Wielkiego Zimowego Konkursu Radiowego;
- 14.45 Audycja dla wsi;
- 15.45 Wszyskiego po trochu — audycja dla dzieci;
- 16.05 Recital fortepianowy Henryka Sztompki;
- 16.25 Utwory włoskie w wyk. Walerii Jędrzejowskiej;
- 16.45 „Anielcia i życie” — powieść mówiona;
- 17.00 Bawmy się wesoło;
- 17.55 Chwila Biura Studiów;
- 19.00 Teatr Wyobraźni: „Patent” premiera komedii Luigi Pirandello;
- 19.25 Muzyka z płyt;
- 20.40 Przegląd polityczny;
- 20.50 Dziennik wieczorny;
- 21.00 Transmisja skoków narciarskich na mistrzostwach świata w Lahti;
- 21.30 Muzyka taneczna;
- 22.50 Ostatnie wiad. dziennika wieczorn. Kom. meteorol.

Właściwy człowiek na odpowiednim miejscu to pierwszy warunek dobrego prosperowania każdego przedsiębiorstwa

W okresie kryzysu gospodarczego ogólnosiwiatowego, w dobie przemian naszej struktury gospodarczej, tysiączne rzesze pracowników umysłowych zatrudnionych urzędnie bądź to w przemyśle i handlu, bądź też innych dziedzinach ściśle związanych z życiem gospodarczym kraju, zostały pozbawione pracy.

Utracili oni pracę nie z własnej winy. Spowodowane to zostało samoobroną zakładów pracy, względami jak najdalej posuniętej oszczędności, bądź też narzuconymi przez życie zmianami natury organizacyjnej.

Zakłady pracy w dobie kryzysu zmuszone były obniżyć swe koszty administracyjne, aby przy zmniejszonej produkcji uchronić zakład od upadku.

W biurach administracyjnych przedsiębiorstw przeprowadzone zostały daleko idące redukcje osób i zarobków. Zwolniono na całe zastępy ludzi, którzy w zupełności nadawali się do wykonywanej pracy, lecz pozbawieni jej musieli być z przyczyn od nich, ani ich pracodawców, niezależnych.

W ten sposób powstały zastępy bezrobotnych pracowników umysłowych, pracowników wytrąconych z pracy produkcyjnej.

Szeregi tych bezrobotnych pracowników umysłowych zasilane są rok rocznie przez ludzi, którzy nie pracowali dotychczas jeszcze nigdzie, ludzi, którzy ukończyli średnie lub wyższe zakłady naukowe i którzy chcą wnieść do naszego życia gospodarczego swą energię i swój zapas do pracy. Ci to ludzie kołatają, szamocą się sami ze sobą w poszukiwaniu pracy.

Czują się oni ludźmi usuniętymi poza ramy społeczeństwa, ludźmi którzy nie są potrzebni. Objaw ten jest ze wszech miar

ujemny.

Złe jest, że z jednej strony słyszy się ciągłe utyskiwania sfer gospodarczych na brak odpowiednio wykwalifikowanych pracowników umysłowych, że utarł się zwyczaj obsadzania wolnych miejsc pośrednictwem bliskich i znajomych — trzeba to podkreślić — pośrednictwem niefachowe i nieodpowiedzialne, i że ludzie posiadający odpowiednie wykształcenie lub praktykę zawodową o ile nie mają znajomych i stosunków, muszą beznadziejnie niemal czekać na przypadek, który da im możliwość stania się jednostkami pracującymi produktywnie dla dobra życia gospodarczego i własnego.

Niestety, zło jest wielkie i nie wystarcza tu środki zaradcze, stosowane przez Rząd lub instytucje społeczne, jak np. Fundusz Pracy, którego agendy rozsiadają po całej Rzeczypospolitej usilnie zabiegają o to by zło złagodzić. W tym celu Fundusz pracy posiada aparat techniczny, powołany do kierowania ludźmi zdolnych, chętnych i godnych do pracy, dając pierwszeństwo tym, co utracili ją nie z własnej winy.

Aparatem tym są biura pośrednictwa pracy Funduszu Pracy, posiadające kartoteki ewidencyjne bezrobotnych pracowników umysłowych, obejmujące wszystkich poszukujących pracy. Kwalifikacje zawodowe bezrobotnych ustalane są na podstawie wywiadów, przeprowadzonych na poprzednich miejscach pracy i okazywanych zaświadczeń z długoletniej praktyki, jak też i świadectw ze średnich i wyższych uczelni.

W związku z powyższym pracodawca, który zgłasza wolne miejsce na pracownika umysłowego, ma tę gwarancję, że biuro

pośrednictwa pracy Funduszu porządkując tak wielkim zapasem datów, zdolne jest zaspokoić je by oraz wymagania i wykonać wanie ku całkowitemu zadowoleniu pracodawcy, bowiem biura te chcą żyć pracodawcom, aby móc dotrzeć do poszukujących pracy.

Dziś więc w okresie poprawy ry pracodawcy mogą i we własnym zrozumianym interesie powinni skorzystać z usług publicznych biur pośrednictwa.

Gdy więc potrzebny jest pracownik, starczy zażycie osobiście, napisać listem do Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Piotrkowie, ul. 3-go Maja Nr. 19 telefon 115, pewno otrzymana się szybko dobrą ofertą.

Filmy w Piotrkowie „Głos serca” (Kino-Teatr „Czarne”)

Najpiękniejsza para amantów Janet Gaynor oraz Robert Taylor w filmie akatorskiej w „Głosie serca”. Film oparty jest o stosunki w środowisku amerykańskiej młodzi, siada temat ciekawy dla nas, a także.

Życie „złotej młodzieży” amerykańskiej i bezroski nastrój są przeciwstawieniem żmudnego życia i szarości życia małego miasteczka, jakie otacza od wczesnej młodości Key (Janet Gaynor).

To też, gdy pewnej nocy z nieoczekiwania otwierają się przed wiodące w inny świat, bez wahania puje Kopciuszek w krainę wysnionych niestety, przynieść jej ma znowu pieniądze.

Ponieważ jest to jednak film amerykański, więc musi być happy end; prawdziwa miłość Kopciuszka, a staje ukarana w sposób przykry. Szybkie tempo akcji i doskonały ślub amerykański — sprawiają, że śledzi się z zaciekawieniem, a gra Taylora i jego uroczej partnerki od szablonu przeciętności filmów amerykańskich.

„Głos Serca” jest jednym z lepszych filmów, wyprodukowanych przez „Metro Goldwyn Mayer”, jakie w tym danem nam było ujrzyć na piotrkowskich.

Reorganizacja R.I.O.K. im. St. Zeromskiego w Piotrkowie

Robotniczy Instytut oświaty i kultury im. St. Zeromskiego oddział w Piotrkowie, posiadający za sobą chlubną kartę dwuletniej działalności oświatowej, mimo swego politycznego stanowiska w pracy — uzależniony był jednak w centrali od działalności Zarządu Głównego ZZZ.

Od czasu ogłoszenia deklaracji ideowo-politycznej punk. Koca, jak również Kongresu przedstawicieli ZZZ, nastąpiła, jak wiadomo w łonie tej organizacji, pewna rozbieżność w taktyce politycznej. Bowiem jedni poszli do ZZZ, z centralą w Katowicach — inni utworzyli wydział robotniczy przy O.Z.N., a ci zaś którzy holdowali dłużej anarchizacji części wojującej Hiszpanii w mikroskopijnej swej części wiodą dalej suchotniczy żywot.

Wobec powyższego robotnicy i inteligencja, współpracująca na terenie m. Piotrkowa wnieśli projekt o zreorganizowanie Instytutu. Wskutek tego działalność Instytutu ostatniego roku osłabła, a nawet uległa częściowemu zawieszeniu.

Obecnie, po przeprowadzeniu szeregu konferencji, postanowiono sprawę tę załatwić.

Na ogólnym zgromadzeniu, przy współudziale licznie reprezentowanych przed-

stawicieli grup robotniczych i inteligencji, po dłuższej i żywej dyskusji postanowiono Robotniczy Inst. Ośw. i Kult. im. St. Zeromskiego przekształcić na Pracownicze Towarzystwo Oświaty i Kultury im. Zeromskiego.

Do zarządu wybrano jednogłośnie, znane już z pracy w tej dziedzinie osoby a mianowicie pp.: Paszkiewicz Jan — prezes, Brzozowski Franciszek i Knapp Leonard — wiceprezesi, Wróbel Aleksander — skarbnik, Kanar Stanisław — sekretarz, Piwoński St. — czł. zarządu.

Jak widzimy, placówka kult.-oświatowa

tak licznie odwiedzana przez robotników w odmłodzonej formie będzie żyć dalej i rozwijać pożyteczną działalność — tym bardziej, że są ludzie chętni do pracy i współpracy, jak również są i tacy, którzy poprą ją materialnie.

Dewizą naszej pracy było i jest, nie klasa sowa demagogiczna, wywrotowa, destrukcyjna, ale klasowość świadoma swych celów; patriotyczna, wychowująca poczucie prawa i obowiązku, dążąca z konsekwencją przebijającą zapory zniechęcenia, niewiary w samego siebie, twórcza, kulturalna, do zdobycia potęgi ducha i dobrobytu.

L. KNAPP.

W WARSZAWIE

NAJLEPIEJ MIESZKA SIĘ

w hotelu „Centralnym”

Al. Jeruzolimskie 47, tel. 99741
naprzeciw Dworca Głównego.

Pokoje od zł. 4.

KAWIARNIA.

Telefony winda garaż woda bieżąca wanny prysznic

Posiedzenie Rady Miejskiej

Dnia 1 marca r.b. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej z następującym porządkiem obrad:

- 1) Przyjęcie protokółów Nr. 57 i 58,
- 2) Komunikaty Prezydenta miasta,
- 3) Poprawki do statutu od sztydów i anonsów,

4) Przepisy miejscowe o urządzeniu i utrzymaniu dziedzińców na nieruchomościach w m. Piotrkowie,

5) Poprawki do statutu międzykomunalnego Związku Szpitalnego w Piotrkowie Tryb.,

6) Wnioski i interpelacje.

Doskonały wynalazek! Uzyskasz piękne zęby tylko wirującą szczotką do zębów i masażu. Firma DENTOHYGIENIQUE, Kraków, Siemirackiego 15, wysłała po wpłaceniu na PKO Nr. 415559, 2 zł. za 1 szt., zł. 3.50 za 2 szt., zł. 5.— za 3 sztuki.

Zawiadomienie

mam zaszczyt zawiadomić Sz. iż zakład mój p. f.

CZESŁAW JEND

mieszczący się przy ul. Słowackiego w Piotrkowie.

wykonuje prace w zakładach fryzjerstwa wchodzące

Ondulacje żelazkowe, wodne, browowanie włosów, brwi i oraz strzyżenie i golenie. Ręce niskie. Robota solidna. Obsługa grzeczna.

UCZĘ PISAC NA MASZY

Piotrków, Leg

Znakomite ciastka i pączki Gajewskiego codziennie w „Pijalni Mleka”

KINO-TEATR
ROMA

Dzisiaj potężny dramat upadłej kobiety, zaprzeczającej się, by całować ukochanego p. t.

OSTATNI ALARM

W rolach głównych:

CONSTANCE BENNETT — Niemka
ROBERT MONTGOMERY — Anglik
OSKAR HOMOLKA — szpicel

Popołudniówka: **„SZARŻA LEKKIEJ BRYGADY”**
z Eroleem Flynnem.

3-go Maja 11.

KINO-TEATR

AS

PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2
właśc.

Konopińska
i Piaskowska

Poraz pierwszy na ekranie w pełnym blasku swych barw naturalnych, symfonia przepychu natury południa, zew nieznanych lądów, nieokiełzdana furia burzy tropikalnej

Droga w nieznane

Miłość i walka 2 mężczyzn do jednej kobiety

W rolach głównych:

BARRY FITZGERALD, FRANCES FARMER,
RAY MILLAND, OSKAR HOMOLKA

NAD PROGRAM! **Aktualności świata**

„-lecie „urodzin”

Sherlocka Holmesa

Wszyscy znają przygody słynnego detekta Sherlocka Holmesa, który powstał w pióro Artura Conan - Doyle'a, ale niewiele wiadomo o tym, że postać ta narodziła się właśnie przed pół wiekiem.

Conan Doyle był lekarzem, zanim poświęcił się literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

Wzmianki o Conan Doyle'a znajdują się w literaturze. Do stworzenia postaci detektywa o genialnym zmysłach posłużyły mu fakty z życia. W młodości. Niezwykły talent detektywa posiadał profesor Joseph Bell z uniwersytecie w Edynburgu.

— Tak jest.
— Garnizon w Barnabie?
— Tak jest.

Po wyjściu pacjenta, prof. Bell wyjaśnił słuchaczom swój system dedukcyjny:

— Człowiek ten odnosił się do nas z szacunkiem, ale nie zdjął czapki. W wojsku tego się właśnie nie robi. Gdyby dawno opuścił szeregi, nabyłby już manier cywilnych. Posiada pewien autorytet, nie był więc zwykłym żołnierzem. Każdy z was chyba zauważył, że jest Szkotem. Jeśli mowa o garnizonie, pacjent ma elephantiasis, co zdarza się u ludzi zamieszkałych w Indiach zachodnich.

PIWO OKOCIMSKIE

W RESTAURACJI
B. WAGNERA

róg Piłsudskiego i P. O. W

Wniosek o Krzyż Niepodległości z mieczami dla „Sokoła”

przesłali Kapitulę J. I. Paderewski, gen- Norwid-Neugebauer i gen. Haller

WARSZAWA. Kapituła Krzyża Niepodległości kończy jak wiadomo swe prace w kwietniu b.r. nadając odznaczenia tym, którzy udowodnią, że dla niepodległości Polski czynnie pracowali.

Do zdobycia tego zaszczytnego odznaczenia pretenduje także Sokół, najstarsza organizacja niepodległościowa, która powstała w r. 1867 jako bezpośrednia spadkobierczyni ideałów bojowych powstania z r.

1863 przez lat 70 miała na celu przysiać walkę zbrojną o niepodległość.

Zasługi Sokola w pracy niepodległościowej i w walce o niepodległość są zbyt dobrze znane, ażeby trzeba je było wykazywać.

Biorąc pod uwagę rolę Sokola w okresie przedwojennym i w czasie wojny przewodnictwo Związku Sokolego wystąpiło do Kapituły Krzyża Niepodległości o udekorowanie sztandaru związkowego, który jest symbolem celów, prac i zasług sokolstwa, Krzyżem Niepodległości z mieczami.

Wniosek ten podpisali: I. J. Paderewski gen. Norwid - Neugebauer, b. członek gromady nauczycielskiego Sokola - Macierzy we Lwowie i gen. Józef Haller b. instruktor wojskowy Związku.

HUMOR

TEMPERATURA.

Doktor: — Musi pani mierzyć temperaturę małżonka rano i wieczorem.

Ona: — W słońcu, czy w cieniu?

PRZYKŁAD.

— Szanowni słuchacze! Miałem wygłosić odczyt pt. „Jak ćwiczyć pamięć”, lecz niestety zapomniałem zabrać referat.

PRZESZŁOŚĆ.

Jak si się podoba ta blondynka?
— Bardzo miła, tylko ona ma ciemną przeszłość.

— Co ty mówisz?

— A tak, ona była brunetką.

OSZUKAŁA GO.

Do starej i zgryźliwej ciotki, przychodzi z wizytą pan Supełek z maleńkim synkiem Stasiem.

Stasio jednak na samym wstępie uderza w okropny płacz.

— Co się stało Stasiu? — Woła zmartwiona ciocia — czy nie jesteś zadowolony, żeś przyszedł do mnie w gościnę?

— Na to malec, tłumiąc łkanie:

— A bo tatuś oszukał mnie, powiedział, że pójdziemy oglądać małpę w Zoo!

GOLENIE.

Pan Z. zajechał do swoich krewnych na wieś.

Po kilku dniach chciał się ogolić, a że sam golić się nie umiał, przeto za poradą ekonomy zawezwał do siebie parobka Macieka, który nauczył się golić w wojsku.

Maciek przyszedł, rozłożył swoje utensylia i zaczął rozrabiać mydłyny w miseczce, do której kilka razy napłuł. Pan Z. zdziwiony tym pyta:

— Czemu plujesz do miseczki?

— Ja pana bardzo szanuję, to pluję do miseczki, ale jak golę chłopów, bo im plują na gębę.

STRATA.

— Psiakrew, złota papierośnica!... Szkoła.

— Czy pan miał dziurawą kieszeń?

— Nie, tylko ten, co ją zgubił usłyszał stuk, odwrócił się i podniósł.



Chciałem prosić o jej rękę, ale jakoś nie miałem odwagi!

Francja zrywa z Moskwą

Bliska zmiana gabinetu

25.2. W związku ze zmianami polityki zagranicznej Anglii — Francuzi domagają się zmiany stosunków z Sowietami. Na ostatnich obradach ministrów postanowiono

w ogóle do reszty zerwać z Moskwą — przeto należy się liczyć we Francji ze zmianą gabinetu w najbliższych dniach. Elementy lewicowe miałyby być zupełnie wyeliminowane z rządu.

Uwaga! Znacznie TANIEJ w mieszkaniu!



Jesteśmy za biedni na kupno lichych towarów. Skład sukna i kortów przy ulicy Słowackiego 7

posiada na składzie duży wybór materiałów na ubrania i palta męskie oraz na płaszcze i kostiumy damskie.



Uwaga! Dogodne warunki SPŁATY Zapamiętaj adres: SŁOWACKIEGO 7, I p.

NOMINACJA.

Por. Stanisław Rutkowski, zarządzeniem Zarządu Głównego Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków w Warszawie mianowany został delegatem z ramienia tej organizacji na powiaty Brzeziński i Rawski.



PRAKTYCZNY WYNAŁAZEK.
— Aha, więc dziś będzie deszcz!



— Coś powiedział? Że on niema pieniędzy? A ciągle twierdziłeś, że jest bogaczem!
— Nie... mówiłem tylko, że posiada więcej pieniędzy niż rozumu!



— Ludzie twierdzą, że jeździć na rowerze, to zdrowo... nie mogą tego pojąć!

POSZUKUJĘ mieszkania 1 pokoju z kuchnią w śródmieściu. Adresy kierować do Admin. „Głosu Tryb. dla „K.R.“

Za redaktora i wydawnictwo: Piotr Sławiński.

HIGIENA—TO ZDROWIE

Wielu higienistów twierdzi, że jedynie mechanicznie wykonane opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higieny **MASZYNOWO—BEZ DOTYKU RĄK** wykonane proszki „Migreno - Nerwosin” z KOGUTKIEM (nowe opakowanie) DAJĄ TĘ GWARANCJĘ. Dbając więc o własne zdrowie, żądajcie proszków z KOGUTKIEM tylko w MECHANICZNIE WYKONANYCH TOREBKACH, gdyż dzięki temu unikniecie narażenia zdrowia na przykre niespodzianki.



na nowoczesne superheterodymy

PHILIPS Super 7-38 z monostereem

ZA DOPEŁATĄ ROZŁOŻONĄ NA RATY

W firmie **Ir. LUFT** Piotrków Tryb., Słowackiego 1. Tel. 14-95

RESTAURACJA

„UDZIAŁOWA“

Piotrków Tryb., Słowackiego 28, Tel. 14-48

Wydaje codziennie smaczne i tanie obiady na maśle różne potrawy a la carte. Bufet bogato zaopatrzone w trunkiróżnego rodzaju oraz zakąski.

Na kranie stale świeże piwo Okocimskie



Najtańsza sprzedaż w firmie

A. BRAND WAJN

Piotrków, Sieradzka 2.

Zegarów, zegarków światowej marki, pierścionków, bransoletek, kolczyków, obrączek ślub.

PATEFONÓW

Duży wybór płyt gramofonowych i najlepszych igieł gramofonowych

Zebranie Zw. b. Ochołników A. P.

Zarząd Związku b. Ochołników Armii Polskiej Oddział w Piotrkowie Tryb., zawiadamia, że w myśl § 33 Statutu Walne Zebranie członków Oddziału odbędzie się w d. 6 marca 1938 r. w lokalu własnym przy ul. Legionów 14, w 1 terminie o godzinie 15, w II-m o godz. 15,30, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór Prezydium Zgromadzenia.
2. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Zarządu.
4. Sprawozdanie z posiedzenia Zarządu

Głównego w Warszawie w dniu 30-I, 1938 roku.

5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Wybór władz.
7. Uchwalenie budżetu na rok 1938 r.
8. Wolne wnioski.

Komunikując o powyższym, Zarząd Związku zaznacza, że obecność członków bezwzględnie obowiązkowa.

Za Zarząd Oddziału:

Prezes:

(—) Kpt. Z. GRONCZYŃSKI

Sekretarz: (—) St. CHĄDZYŃSKI.

ZAO SZCZĘDZISZ SOBIE TROSK I KŁOPOTY
ŻĄDAJĄC WYRAŹNIE PRZYJMĄC JEDYNY ORYGINALNE „OLLA” GUM?
PATENT FRANC. NR. 790 504
PATENT AMER. NR. 1059 704

STARSZY FELCZER A. LEWKOWI
Piotrków, SŁOWACKIEGO 2
Wykonywa ochronne szczepienia przeciw ospie i dyfteryji, zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi w felczerstwie wchodzące. Posiada stale świeże pijawki węg.

Miód 100% czysto pszczoły pod gwarancją bez żadnych domieszek. Jasny lipcowy, deserowy wysyłamy za zaliczką po cenie największemu zadowoleniu 3 kg. 5 zł., 5 kg. 12 zł., 10 kg. 23 zł., 20 kg. 30 zł., 30 kg. 65 zł., razem z opakowaniem i opłatą pocztową.

Małopolski Eksp. w Nisku

SŁODYCZE Tenszer

lubią bardzo panie, bo są dobre w smaku i tanie

Miód pszczoły

lipcowy pierwszej jakości pod gwarancją bez żadnych domieszek. 3 kilogramy 11.20 zł.; 5 kilo 11.20 zł.; 10 kilo 21.50 zł.; 14 zł.; 30 kilo 61 złotych, wraz z opakowaniem i opłatą pocztową wysyła

Małopolski Eksp. w Zbarażu Skrytka pocztowa

Kwiaty sztuczne

w dużym wyborze Polna 5 m. 4.

Dla Polaków

Do sprzedania albo wydzierżnienia w Rozprze dom muryw dobrze prosperującą piekarnią. Wiadomość Rozprza u Zytel. Uwaga: W Rozprze brak piekarni.

OKAZJA: jest do sprzedania tanio kę do temperowania ołówków. Wiad. w Adm. „Głosu“.

UCZĘ PISAĆ NA MASZYNI najnowszą metodą ślepą 3 systemową. Nauka indywidualna.

Piotrków, Legionów

Nie uspokoisz sumienia póki nie podzielisz z bezrobotnym bratem

Druck „A. Pański Spółka” Piotrków